

# Nowe „łasy” Paryża

Miasto planuje wypełnić niektóre małe, ale cenne miejsca drzewami – to strategia klimatyczna, która może również zmienić sposób, w jaki Paryż chce okazywać dziedzictwo architektoniczne. Niektóre z najcenniejszych zabytków Paryża staną się gospodarzami nowych „miejskich lasów”.

Zgodnie z [planem ogłoszonym w czerwcu](#) przez Anne Hidalgo, mera Paryża, wkrótce w sąsiedztwie charakterystycznych miejsc, gdzie obecnie królują betonowe nawierzchnie, pojawi się gęszcz drzew. To [Hôtel de Ville](#) – paryski ratusz, Opera Garnier – główna opera Paryża, Gare de Lyon (Dworzec Lyoński) i nabrzeże Sekwany.



Rys. 1. Oto jak po jakimś czasie mógłby wyglądać Place de l’Hôtel de Ville. (Ville de Paris/Apur/Céline Orsingher)

Nowe nasadzenia będą częścią planu stworzenia „[wysp świeżości](#)” – zielonych przestrzeni, które łagodzą efekt miejskiej wyspy

ciepła. Jest to również zgodne z ogólnym trendem przekształcania powierzchni Paryża „z kamieni w roślinność”, i wprowadzania zieleni do architektonicznych scenografii, które historycznie były utrzymywane jako puste. W rezultacie plan ten nie tylko powiększy obszary zieleni, ale może również sprowokować przemyślenie sposobu, w jaki Paryż prezentuje dziedzictwo architektoniczne.



Rys. 2. Drzewa przed paryską Opera Garnier zajęłyby miejsce istniejącego parkingu dla autobusów. (Ville de Paris / Apur / Céline Orsingher)

Chociaż „las” może być przesadnym określeniem dla tak skromnych obszarów, tego rodzaju plany są konieczne, jeśli Paryż ma osiągnąć ambitne cele w zakresie rozwoju zieleni. Do 2030 roku ratusz chce zmienić 50 procent obszaru miasta na powierzchnie całkowicie porośnięte, obsadzone roślinnością. Mogą one obejmować wszystko, od nowego parku po zielone dachy. Oznacza to, że jeśli chodzi o sadzenie, prawie każda przestrzeń miejska musi być możliwa do zdobycia.

W związku z tym miasto wyobraża sobie, że plac przed ratuszem zamieni się w sosnowy gaj, podczas gdy najbliższej wiosny tylna elewacja opery wyłoni się z morza wiśni. Utworzony plac z boku dworca Gare de Lyon stanie się leśnym ogrodem, a jeden z dwóch dawnych pasów samochodowych biegnących wzdłuż nabrzeży Sekwany zostanie zajęty przez trawę i krzewy.

Takie plany będą wymagać czegoś więcej niż tylko wtykania sadzonek w ziemię. Utworzenie nowego sadu wiśniowego przy operze będzie oznaczało przeniesienie obecnego parkingu dla autobusów turystycznych. Miasto planuje powtórzyć takie operacje w innych miejscach.

Jak zauważa mer w wywiadzie dla gazety „Le Parisien”, ruch na drogach Paryża w trakcie jej kadencji zmniejsza się w tempie 5 procent każdego roku. Nie zawsze jest to widoczne na drogach, ponieważ zmniejsza się także powierzchnia przeznaczona dla pasów samochodowych. W związku z tym, że liczba samochodów stale spada, Hidalgo sugeruje zastępowanie likwidowanych miejsc parkingowych mini-ogrodami. Ma się to rozpocząć już w tym roku na Avenue Daumesnil, osi komunikacyjnej przecinającej południowy wschód miasta.

Takie propozycje rozszerzą tylko mozaikę nowych terenów zielonych tworzonych przez Paryż. Uzupełnią one obecne działania, które obejmują przebudowę i rozszerzenie terenów zielonych wokół [Wieży Eiffla](#), zmniejszenie liczby miejsc parkingowych na [głównych placach](#) oraz zmiany na dziedzińcach szkolnych, prowadzące do ich większego zacienienia i zwiększenia możliwości pochłaniania wody deszczowej.



Rys. 3. Plac przed Gare de Lyon po posadzeniu drzew. (City of Paris / Apur / Céline Orsingher)

Intrygujące plany „lasów miejskich” to nieco inne podejście do klasycznej paryskiej estetyki. Miejsca takie jak otoczenie opery i ratusza nie wymagają upiększania – są one już wspaniałymi, charyzmatycznymi witrynami dla skomplikowanych, a nawet fantastycznych, historycznych budynków, którym służą.

W przeszłości jednak place te pozostawiono gołe lub co najwyżej otoczone małymi rzędami drzew, które zostały rygorystycznie przycięte i poprowadzone jako wąskie ściany. Jest to klasycznie francuskie podejście do zieleni, takie, które przekształca parki (takie jak [Tuileries](#)) w eleganckie, ale bezlitośnie symetryczne układy odgradzonych trawników, krzewów i zakurzonego, rozgrzanego słońcem żwiru.

Sądząc po symulowanych obrazach, „lasy” będą zmianą tego podejścia. Nawet w przypadku otwartej przestrzeni, wciąż utwardzonej na potrzeby imprez publicznych, wyrastanie wysokich, potencjalnie blokujących widok sosen przed ratuszem jest niezwykle odważnym i trudnym wyborem. Podobnie planowane przed operą lipy i wiśnie o mieszanej wysokości częściowo

zasłonią jej dolną elewację.



Rys. 4. Trawa, krzewy i zarośla zostaną posadzone na jednym z pasów wyłączonych z ruchu kołowego nabrzeży Sekwany, pozostawiając inne pasy otwarte dla pojazdów ratowniczych. (Ville de Paris / Apur / Céline Orsingher)

Biorąc pod uwagę, jak urocze są te pojawiające się projekty, to wydaje się mało prawdopodobne, aby budziły one kontrowersje. Sugeruje to bardziej rustykalne, quasi-naturalne podejście do zieleni niż wcześniejsze reguły obowiązujące w Paryżu.

Ponieważ plany zazieleniania miasta nabierają tempa, rośliny coraz częściej będą pokrywać elewacje budynków, drzewa będą się rozprzestrzeniać wypełniając brukowane place, a aleje drzew będą stopniowo maszerować zajmując coraz większe powierzchnie ulic.

Paryż będzie wyglądał inaczej – będzie bardziej miękki, świeższy, nieco mniej uporządkowany – i w rezultacie prawdopodobnie o wiele bardziej przyjazny.

Oryginalny materiał dostępny na stronach [CityLab](#).